

Kraków, dn. 17.11. 2022.

dr hab. Joanna Konarska, prof. KAAFM
Wydział Psychologii, Pedagogiki i Nauk Humanistycznych
Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
w Krakowie

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej **mgr Agnieszki Radwan**

pt. *Uwarunkowania psychologiczne i metody rozwijania wrażliwości moralnej młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym*

Praca doktorska mgr Agnieszki Radwan pt. „Uwarunkowania psychologiczne i metody rozwijania wrażliwości moralnej młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym” jest rozprawą o charakterze interdyscyplinarnym, mieszczącą się w obszarze rozważań z pogranicza psychologii i pedagogiki specjalnej, ale również obejmującą zagadnienia z zakresu etyki, kiedy sięga do definiowania związanych z nią pojęć.

Odniesienie psychologicznych aspektów rozwoju do pedagogicznych metod rozwijania wrażliwości moralnej młodzieży już samo w sobie zawiera wiele niejasności, wynikających ze złożoności pojęcia „rozwój moralny” i tym samym braku jego precyzyjnej definicji. Doktorantka wprowadza w tytule swojej pracy kolejne – jak się okazuje – mało precyzyjne pojęcie: „wrażliwość moralna”, którą jednak stara się możliwie najlepiej określić, przytaczając różnorodne definicje tego pojęcia funkcjonujące w literaturze przedmiotu. W rezultacie przyjmuje podejście psychologiczne, u którego podstaw leży założenie, że człowiek jest istotą żyjącą w środowisku społecznym, gdzie doznaje emocji wynikających z interakcji społecznych, poznaje to środowisko i uczy się jakie zachowanie jest najbardziej adekwatne w określonej sytuacji, zdobywając tym samym doświadczenie moralne. Przyjmuje za T. Witkowskim stanowisko, że wrażliwość moralna nie jest wrodzoną właściwością człowieka, ale zdobywana jest w trakcie życia przez doświadczenie i wychowanie. W tym miejscu zbliża się do autorskiego ujęcia tematu pracy, w którym uwypukla zarówno uwarunkowania psychologiczne jak i pedagogiczne ukierunkowane na rozwijanie wrażliwości moralnej. Jednak to nie koniec problemów definicyjnych, ponieważ w tytule pracy pojawia się człon, dotyczący młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym. Jest to bardzo istotny element, wskazujący na ukierunkowanie zainteresowań teoretycznych i badawczych na szczególną grupę osób z niepełnosprawnością intelektualną, a więc takich, których rozwój procesów poznawczych dokonuje się wolniej i inaczej, niż ich

pełnosprawnych intelektualnie rówieśników a ich edukacja wymaga stosowania specyficznych metod pedagogicznych dobranych do ich tempa i możliwości rozwojowych.

Autorka pracy wykazała się bardzo dobrą znajomością tych zagadnień, dając temu wyraz w opracowaniu rozdziału 1. pt. „Funkcjonowanie uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym”. Szczególnie cenne jest dokonane przez nią doprecyzowanie grupy osób z niepełnosprawnością intelektualną, którymi zajmuje się w pracy. Osoby z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, w tym z niepełnosprawnością intelektualną, stały się interesującym obiektem badań naukowych dopiero w latach osiemdziesiątych XX wieku, a więc niespełna pół wieku temu, co z perspektywy rozwoju badań nad człowiekiem jest stosunkowo krótkim okresem zdobywania szczegółowej wiedzy. W początkowym okresie tychże badań osoby z tym samym rodzajem niepełnosprawności były traktowane jako jednorodna grupa, co skutkowało wyciąganiem niewłaściwych wniosków, a także wieloma błędami metodologicznymi. Dopiero pod koniec XX wieku zaczęto w badaniach psychologicznych zwracać szczególną uwagę na dokonywanie rozróżnienia grupy badawczej nie tylko ze względu na rodzaj niepełnosprawności, ale także ze względu na stopień niepełnosprawności, co jednocześnie pociągało za sobą konieczność stosowania odpowiednich metod badawczych. W pedagogice specjalnej jeszcze obecnie nie zawsze ta zasada jest ściśle przestrzegana. Jednak Autorka rozprawy doktorskiej, będąc jednocześnie psychologiem i pedagogiem specjalnym, zdaje sobie sprawę z wagi tego problemu i w Rozdziale 3. Zatytułowanym „Trudności metodologiczne w badaniu osób z niepełnosprawnością intelektualną” podejmuje wątek rozważań teoretycznych i metodologicznych.

Na szczególne podkreślenie zasługuje podmiotowe traktowanie osób z niepełnosprawnością poprzez akcentowanie, że to jest człowiek „z” jakąś cechą, którą w tym wypadku jest niepełnosprawność, podobnie jak może nią być kolor oczu, czy włosów, ale nie jest to cecha pejoratywna wartościująca daną osobę, co zawierałoby się w zwrotach typu: „niepełnosprawny intelektualnie”, niewidomy”, ‘głuchy” itp. Ważny w tym momencie jest fakt akcentowania podmiotowości człowieka, a nie jednej z jego cech. Doktoranta doskonale rozumie niuanse terminologiczne.

Wracając jednak do opisanych w rozdziale 3. Trudności metodologicznych, Doktorantka przywołuje opinię czołowego polskiego psychologa rehabilitacyjnego, profesora Stanisława Kowalika, który w badaniach nad niepełnosprawnością umysłową dostrzega trzy nurty: psychobiologiczny, psychorozwojowy i psychospołeczny, co odpowiada założeniu, że człowiek jako biologiczny organizm rozwija się nie tylko zgodnie z zasadami genetyki, ale

również według praw społecznych i w kontekście społecznych doświadczeń, a także wskutek oddziaływań wychowawczych. Fakt, że obiektem badań w przedstawionej dysertacji doktorskiej jest człowiek z niepełnosprawnością intelektualną sprawia, że należy dobrać metody badawcze do możliwości intelektualnych badanych osób. Pani mgr Agnieszka Radwan dokonuje jeszcze dalszej analizy pod kątem doboru odpowiednich metod badania. Będąc świadomą różnicy ze względu na stopień niepełnosprawności intelektualnej wybranej do badań grupy młodzieży, dostosowuje metody nie tylko do możliwości rozumienia zadań, ale również do możliwości komunikacyjnych młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym. Jeśli chodzi o metody diagnostyczne, to posługuje się metodami przeznaczonymi do badania właśnie tej grupy osób, to znaczy młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym. Oprócz diagnozy stanu aktualnego wrażliwości emocjonalnej, przystosowania społecznego i poziomu rozwoju procesów poznawczych oraz IQ, Doktorantka wprowadza eksperyment z użyciem własnej metody, którego celem jest z jednej strony podniesienie wrażliwości moralnej w grupie eksperymentalnej w porównaniu z grupą kontrolną, a z drugiej strony – sprawdzenie skuteczności autorskiego programu wspierającego rozwój wrażliwości moralnej.

Własny program wspierania wrażliwości moralnej miał na celu zwiększenie umiejętności rozpoznawania dobra i zła moralnego przez młodzież diagnozowaną pod tym kątem „Metodą do badania zdolności rozpoznawania dobra i zła moralnego” autorstwa Agnieszki Radwan. Doktorantka uznała, powołując się na definicję wrażliwości moralnej T. Witkowskiego, że jest to zdolność do reagowania na oznaki dobra i zła moralnego. Przywołuje wyniki eksperymentów Davida i Ann Premack oraz P. Blooma (2015), które wskazują, że już niemowlęta przed ukończeniem pierwszego roku życia potrafią inaczej reagować na sytuacje eksperymentalne, w których jakiś element przeszkadzał w czymś pozostałym, albo pomagał. O ile reakcje niemowląt oparte na intuicyjnym i emocjonalnym zróżnicowanym zachowaniu wobec ewidentnych sytuacji przedstawiających dobro lub zło można uznać za ich wrażliwość moralną, to nie jest to dowód na umiejętność rozpoznawania dobra i zła, co wymagałoby zdolności do definiowania tych pojęć. Stąd stworzona przez Doktorantkę metoda, którą nazywa metodą do badania zdolności rozpoznawania dobra i zła moralnego niekoniecznie musi być rzetelną miarą diagnozowania tej właśnie zdolności. Nie umniejsza to w żadnym wypadku znaczenia wypracowania metody przeznaczonej do badania zwłaszcza tej grupy osób, bo niewiele metod badawczych jest dedykowanych młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym.

W całej procedurze eksperymentalnej należy oddzielić dwa procesy:

- program (także autorski) ukierunkowany na pobudzanie i rozwijanie zdolności społecznej uczniów, co pośrednio przyczynia się do wzrostu wrażliwości moralnej i w konsekwencji do rozwoju moralnego oraz
- skonstruowanie autorskiej metody diagnostycznej, którą Doktorantka nazywa „Metodą do badania zdolności rozpoznawania dobra i zła moralnego”.

Program wspierania wrażliwości moralnej jest dobrze przemyślanym, opartym na solidnych podstawach teoretycznych i dobrze metodologicznie skonstruowanym sposobem postępowania eksperymentalnego, którego efekty zostały potwierdzone badaniami diagnostycznymi przed jego zastosowaniem i po zastosowaniu w grupie uczniów wybranych do eksperymentu, a także w grupie kontrolnej.

Drugim nurtem dociekań badawczych mgr Agnieszki Radwan, oprócz sprawdzenia skuteczności zastosowania własnego programu w eksperymencie i oprócz stworzenia własnej metody diagnostycznej, było przeprowadzenie szeregu badań korelacyjnych w celu zweryfikowania psychologicznych uwarunkowań wrażliwości moralnej, ale w tym pojęciu Doktorantka usytuowała także swoją „zdolność do rozpoznawania dobra i zła moralnego”. Trzeba przyznać, że sposób statystycznej weryfikacji trafności i rzetelności poszczególnych itemów, wykluczanie mało diagnostycznych itemów, ponowna weryfikacja rzetelności pozostałych i weryfikacja ich mocy dyskryminacyjnej zostały przedstawione zgodnie z kunsztem nauki i to jest bardzo mocna strona autorskiej metody diagnostycznej. Słabą jej stroną jest zbyt pochopne uznanie, że można za pomocą tej metody zbadać zdolność do rozpoznawania dobra i zła moralnego, kiedy w rzeczywistości nie udało się Doktorantce przeprowadzić rzetelnego rozróżnienia pomiędzy pojęciem „wrażliwość moralna” i „zdolność do rozpoznawania dobra i zła moralnego”. Chociaż starając się zdefiniować czym jest zdolność do rozróżniania dobra i zła moralnego odwołuje się do J. Resty i jego modelu rozumowania moralnego, to jednak ta kwestia wymaga jeszcze bardziej precyzyjnych rozważań z pogranicza psychologii, etyki i językoznawstwa. Jednak w hipotezach Doktorantka zakłada przede wszystkim występowanie korelacji poszczególnych wskaźników z wrażliwością moralną, a tylko w hipotezie 2. zakłada, że autorski program wspierania wrażliwości moralnej przyczyni się do wzrostu zdolności do rozpoznawania dobra i zła moralnego. Wprawdzie uzasadnieniem tej hipotezy jest przyjęcie, że wrażliwość moralna nie jest wrodzona, ale kształtuje się poprzez edukację, to w tym kontekście niejednoznaczne wydają się przytoczone przez Doktorantkę badania nad wrażliwością moralną niemowląt, datowane na 2015 rok, a więc nowsze w stosunku do tych, na których opiera się uzasadniając hipotezy. Rodzi się pytanie, czy metodzie opracowanej przez mgr Agnieszkę Radwan można

przysiąc wartość diagnozowania umiejętności rozpoznawania dobra i zła moralnego, chociaż z pewnością mierzy i przyczynia się do wzrostu jakiejś dymensji wrażliwości moralnej.

Pytanie – jakiej?

Podczas całego procesu weryfikacji hipotez uderzał brak zgodności w analizach statystycznych między IWM i autorską metodą do badania zdolności rozpoznawania dobra i zła moralnego. Większość diagnostycznych wyników, na podstawie których dokonano weryfikacji hipotez, odnosiła się do wyników IWM, a wyniki w autorskiej metodzie były albo sprzeczne, albo wybiórczo zgodne z wynikami w IWM. Stąd warto się zastanowić nad doprecyzowaniem trafności tej metody badawczej, która niewątpliwie jest wrażliwa na działania edukacyjne kształtujące zdolność do rozpoznawania dobra i zła moralnego przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym. Być może niewłaściwe jest założenie, że wrażliwość moralna i zdolność do rozpoznawania dobra i zła są efektem oddziaływań społecznych i wychowawczych oraz doświadczenia własnego. Taką interpretację wrażliwości moralnej przyjęła Autorka za Witkowskim, który stwierdza, że wrażliwość moralna jest traktowana jako zdolność jednostki do dostrzegania przejawów dobra i zła moralnego i nie jest wrodzoną właściwością człowieka, ale jest nabywana przez edukację i wychowanie. O ile zdolność rozróżniania dobra i zła moralnego jest uwarunkowana poziomem rozwoju procesów poznawczych - a te oczywiście mają związek z nabywanym doświadczeniem oraz ze świadomie prowadzoną edukacją - to tego samego nie można powiedzieć z całą stanowczością o wrażliwości moralnej w świetle przedstawionych przez Doktorantkę eksperymentów Davida i Ann Premack oraz Blooma i jego współpracowników (s.86). Wątpliwości budzi zasadność przytaczania tych badań i traktowanie ich jako inspirację do stworzenia własnej metody w kontekście teoretycznych założeń Witkowskiego, podczas gdy eksperymenty te są dowodem na wrodzony charakter wrażliwości moralnej. Mimo wszystko Doktorantka przyjęła jako uzasadnienie teoretyczne swoich dociekań podejście T. Witkowskiego, z którego łatwiej było wyprowadzić kompatybilną definicję zdolności do rozpoznawania dobra i zła moralnego.

Moim zdaniem metoda autorska zdolności do rozpoznawania dobra i zła moralnego jest niedoprecyzowana pod względem znaczenia terminologicznego i może właśnie stąd pojawiają się trudności w wyraźnym odgraniczeniu tego, co bada „Inwentarz Wrażliwości Moralnej” i „Metoda do badania zdolności rozpoznawania dobra i zła moralnego”. Jednak zachęcam Autorkę metody do dalszej pracy nad jej udoskonaleniem, bo każdy nowy sposób badania i wspierania rozwoju osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu

umiarkowanym jest bardzo cennym elementem poszerzania wiedzy i staje się pomocny w złożonym procesie rehabilitacyjnym.

Praca składa się z ośmiu rozdziałów wraz z podrozdziałami, z których pierwsze dwa są typowo teoretyczne, oparte o literaturę. W Rozdziale 3. Doktorantka zwraca uwagę na trudności metodologiczne w badaniu osób z niepełnosprawnością intelektualną, a Rozdział 4. jest wprowadzeniem teoretycznym i prezentacją jej własnej metody wspierania wrażliwości moralnej młodzieży, która brała udział w zastosowanym przez Autorkę rozprawie eksperymentalnej. Rozdział 5 jest prezentacją zamierzeń odnośnie własnych badań, przedstawione są problemy badawcze, hipotezy opisane metody, procedura badawcza i grupa badanych osób. W rozdziale 6 Autorka dokonuje prezentacji wyników badań własnych. Rozpoczyna rozdział od sprawdzenia, czy istnieją istotne różnice statystyczne w otrzymanych wynikach badań między grupą eksperymentalną i kontrolną w celu dobrania odpowiednich procedur w dalszej analizie statystycznej. W Rozdziale 6.1. opisuje i interpretuje zmienne ilościowe, które można odnieść do norm, ale nie odsyła Czytelnika do żadnych tabel, które ilustrowałyby opisywane wyniki. Następnie przechodzi do kolejnej analizy wyników badań, w których już bezpośrednio odwołuje się do postawionych hipotez, pozostawiając Czytelnika w niewiedzy, w jakim celu zamieściła poprzednią analizę wyników. Analiza wyników badań w odniesieniu do hipotez jest poprawna, a poprzedzenie weryfikacji hipotez przytoczeniem ich pełnej treści czyni całą procedurę bardziej przejrzystą. Obraz ten zaciemnia jednak brak zdecydowanego stanowiska Autorki co do prawdziwości postawionych hipotez po każdej procedurze weryfikacyjnej. Wiemy, że hipoteza 1 (H1) nie potwierdziła się, ale po drugiej hipotezie (H2 : Program wspierania wrażliwości moralnej przyczyni się do wzrostu zdolności rozpoznawania dobra i zła moralnego) jest tylko adnotacja, że wynik ogólny w zakresie rozpoznawania dobra i zła moralnego wypadł z korzyścią dla grupy eksperymentalnej, ale zdecydowanej konkluzji brak. Znajdujemy ją dopiero w rozdziale 7, gdzie jest adnotacja, że ta hipoteza potwierdziła się częściowo i dotyczy to tylko grupy eksperymentalnej. Podobna sytuacja powtarza się przy Hipotezie 3, gdzie przytacza (zilustrowane zresztą przez odnośną tabelę) wartości średniej i odchylenia standardowego dla poszczególnych grup, ale brak rozstrzygnięcia, czy hipoteza potwierdziła się. Odpowiedź znajdujemy również dopiero w rozdziale 7. Przy hipotezie 4 (H4) wyraźnie deklaruje, że nie została ona potwierdzona. Hipoteza 5 składa się z hipotez cząstkowych od H5.1 do H5.5. Analiza statystyczna jest przeprowadzona bardzo starannie, ale wyraźnie odczuwalny jest brak konkluzji po opisie otrzymanych wyników w zakresie elementów

wskazujących na poziom zachowania przystosowawczego i wskazania, czy w zakresie każdego z tych itemów postawiona hipoteza potwierdziła się, nie potwierdziła, lub potwierdziła częściowo. Taka konkluzja w znacznym stopniu ułatwiłaby dyskusję nad otrzymanymi wynikami, której niestety w pracy zabrakło, a szkoda, bo właśnie na podstawie jakościowej analizy częściowo tylko potwierdzonych hipotez Doktorantka mogłaby dokonać bardziej wnikliwej analizy otrzymanego bogatego materiału badawczego, szczególnie pochylić się nad jakościową analizą niejednoznacznych wyników. Na przykład bez żadnej refleksji przechodzi do kolejnych prezentacji badań po uzyskaniu wyniku nie stwierdzającego żadnych korelacji w podskali Uspołecznienie w Skali Zachowania Przystosowawczego (s. 111) oraz takiego samego wyniku w podskali Uspołecznienie w Arkuszu Zachowania się Ucznia Markowskiej (s. 119), chociaż uspołecznienie jest jednym z najbardziej istotnych wskaźników ogólnego przystosowania społecznego, a co za tym idzie, zachowań przystosowawczych o charakterze prospołecznym. Oznaczałoby to, że uspołecznienie nie odgrywa żadnej roli ani w rozpoznawaniu dobra i zła, ani nie ma znaczenia dla wrażliwości moralnej. Podobnie - zastanawiające jest także dlaczego zachowania antyspołeczne korelują dodatnio z podskalą Zrozumienie w IWM i podskalą Dobro moralne w metodzie własnej konstrukcji. (s. 117 i 118). Również na s. 124 przy weryfikacji H5.4, gdzie analizowany jest związek wiedzy w zakresie edukacji społecznej z IWM odnotowana została istotna korelacja dodatnia z Działaniem na szkodę innych. W hipotezie H5.5. (s. 125) Wiek dojrzałości Społecznej także koreluje dodatnio z Działaniem na szkodę innych w IWM. Autorka pozostawia te kontrowersyjne wyniki bez komentarza. Z kolei występujące korelacje ujemne zawsze interpretuje.

Warto było na zakończenie surowego opisu danych ilościowych pod tabelami zamieścić krótkie odniesienie do weryfikowanych hipotez. Wprawdzie kolejny rozdział zawiera odniesienie do prawdziwości lub nie potwierdzenia się postawionych hipotez, ale konstrukcja obu rozdziałów byłaby bardziej zwarta, gdyby bezpośrednio pod wynikami liczbowymi znalazł się także komentarz o jakościowym znaczeniu prezentowanych danych w kontekście postawionych hipotez.

W odniesieniu do hipotezy 6 nie ma jednoznacznej odpowiedzi, czy ona się potwierdziła; Autorka zakończyła swoją analizę na stwierdzeniu, że IQ koreluje istotnie ale słabo w dwiema podskalami z IWM i dwiema (innymi) podskalami własnej metody do badania dobra i zła moralnego. Tej analizy nie kończy zdecydowanym stwierdzeniem, czy hipoteza potwierdziła się, czy nie, a ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestii znajdujemy dopiero na s. 144 w Rozdziale 7 zatytułowanym „Dyskusja i interpretacja wyników badań własnych”.

Konstrukcja tego rozdziału jest zdominowana przez prezentację innych odnośnych badań, na tle których obraz własnych badań Autorki zaciera się. Jednak – trzeba przyznać – że Doktorantka słusznie podejmuje polemikę z uzyskanymi wynikami badań własnych, dostrzega mankamenty własnej metody i próbuje dokonać analizy uzyskanych przez siebie wyników na tle podobnych wyników innych autorów.

Pracę kończy Podsumowanie, w którym Doktorantka odnosi się krytycznie do zastosowanych metod badawczych – w tym do metody własnej konstrukcji – wskazując na ich niedoskonałość i niedostosowanie do nadania grupy osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym. Obejmuje także wątek implikacji metodologicznych i podkreśla konieczność analiz jakościowych przy tego typu badaniach w przyszłości. Jako praktyk w swoich dwóch zawodach: psycholog i pedagog specjalny – nie zapomina także o implikacjach praktycznych, co stanowi szczególną wartość przeprowadzonych badań obok konstrukcji metody do rozpoznawania dobra i zła moralnego.

Reasumując, przedstawiona mi do recenzji praca doktorska mgr Agnieszki Radwan pt. „Uwarunkowania psychologiczne i metody rozwijania wrażliwości moralnej młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym”, mimo pewnych niedociągnięć, zasługuje na miano rozprawy naukowej i spełnia kryteria stawiane kandydatom przy nadawaniu stopnia naukowego doktora (Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z późniejszymi zmianami - Dz. U. z dn. 21.06. 2016. poz. 882).

Wnioskuje zatem o dopuszczenie mgr Agnieszki Radwan do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

